

Migranci na granicy Polski z Ukrainą

15 września 2021

Rzeczniczka Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyślu, mjr Elżbieta Pikor poinformowała, że funkcjonariusze z Podkarpacia zatrzymali grupę migrantów, którzy nielegalnie przekroczyli ukraińsko-polską granicę.

Służby zatrzymały w górzystym i zalesionym rejonie w okolicach Arłamowa na Podkarpaciu sześciu obywateli Jemenu i dwóch obywateli Somalii, którzy pieszo dotarli do Polski. Przedstawicielka straży Granicznej zwraca jednak uwagę, że ich miejscem docelowym miały być kraje Europy Zachodniej, a Polska miała służyć jedynie jako kraj tranzytowy.

Rzeczniczka przekazała, że grupa została zauważona przez funkcjonariuszy z Hownik, którzy obserwowali teren. Służby zauważyły grupę młodych osób w wieku od 17 do 23 lat, która szła od strony Ukrainy. Wszyscy zostali zatrzymani i przyznali się do nielegalnego przekroczenia polskiej granicy. Pikor podkreśla, że osoby te na Ukrainie przebywały legalnie, ale podjęły decyzję o udaniu się na zachód Europy, w czym miały im pomóc nawigacja w telefonie, dobrze wyposażone plecaki i pieniądze na kontynuowanie dalszej podróży.

Najprawdopodobniej w drodze readmisji migranci trafią z powrotem na Ukrainę. Służba Graniczna komentując sytuację w kontekście tego co dzieje się na granicy z Białorusią, zwróciła uwagę, że liczba osób, które nielegalnie przekraczają granicę polsko-ukraińską utrzymuje się w zasadzie na tym samym poziomie jak w poprzednich latach. Od początku tego roku Straż Graniczna zatrzymała na Podkarpaciu 165 nielegalnych migrantów.

Źródło: pl.SputnikNews.com